

# WIADOMOŚCI

## ZWIĄZKU

### POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH

ROK I

WARSZAWA, Październik 1925 R.

Nr. 6

#### STOWARZYSZENIA TECHNICZNE ZRZESZONE :

Stowarzyszenie Techników Polskich w Warszawie.

Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie.

Związek Polsk. Inżyn. Kolejow. Krakowskie Tow. Techniczne.

Stow. Elektrotechn. Polskich.

Polskie Stow. Inż. i Techn. województwa Śląskiego.

Stow. Techników w Sosnowcu.

Stow. Techników Polskich w Wilnie.

Stow. Techników w Poznaniu.

Stowarzyszenie Techników województwa Lubelskiego.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników ziemi Radomskiej.

Wołyńskie Stowarzyszen. Techników w Łucku.

Sekcja Techniczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Poznaniu.

Stowarzyszenie Techników Polskich w Bydgoszczy.

Związek Techników Polskich w Częstochowie.

Stow. Techników Pomorskich w Toruniu.

Kujawskie Stowarzyszenie Techników we Włocławku.

Koło Techników w Ostrowcu.

Koło Techn. w Starachowicach.

Stow. Techników w Grudziądzu.

Stowarzyszenie Techników województwa Kieleckiego.

#### TREŚĆ:

- Technika w obronie państwa i stanowisko inżyniera w wojsku referat  
wygłoszony przez inż. K. Gnoińskiego . . . . . A—1
- Koreferat inż. S. Rodowicza . . . . . A—5
- Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów  
w Poznaniu za rok 1924 . . . . . A—7

ZAŁĄCZNIK! Ankieta i Deklaracja.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 5

☒ Konto czekowe P. K. O. 56878.

Prenumerata za kwartał 1 złp. Numer pojedynczy—40 gr. Numer podwójny—70 gr. Numer potr.—1 złp.

OGŁOSZENIA: 1/4 str. 100 złp., 1/2 str. 60 złp., 3/4 str. 40 złp., 1 str. 20 złp., 1/16 str. 10 złp., „

Członkowie Zrzeszonych Stowarzyszeń wpłacają ulgową prenumeratę przez swe Stowarzyszenia.

GRAND PRIX  
PARYŻ 1900 R.

Rok założenia 1875

GRAND PRIX  
TURYN 1911 r. I

Tow. Akc. Zakładów Mechanicznych

**Borman, Szwede i S-ka**

Warszawa, ulica Srebrna Nr. 16

Telef. Działu Handlowego 7-22 i 4-04 Działu Sprzedaży 20-86

" " Technicznego 20-62 " " Warsztatów 278-28

Adres telegraficzny: BORMANSZWEDE-WARSZAWA

1. Kompletna budowa i remont: cukrowni, gorzelnii, syropiarni, fabryk drożdży, krochmalni, suszarni, fabryk chemicznych i suchej destylacji.
  2. Wszelkie aparaty i kotły dla przemysłu naftowego.
  3. Kotły parowe, hydrauliczne nitowanie wszelkich racjonalnych systemów na wysokie i niskie ciśnienie.
  4. Maszyny parowe i pompy zwykłe, tryplex i wir we
  5. Aparaty do zmieczania i oczyszczania wody
  6. Odpornice system „Kestnera” i zwykłe stojące.
  7. Aparaty gorzelnicze i rektyfikacyjne systemu „Bormana” i „Barbet-Borman”.
  8. Regulatory automatyczne do pary dla gorzelnii (oszczędni. na opale i białdże).
  9. Precyzyjne i zwykłe rozlewaczki do butelek.
  10. Beczki żelazne, miary brązowe i żelazne do wszelkich płynów.
  11. Konstrukcje żelazne i wszelkie roboty wchodzące w zakres kotlarstwa żelaznego i miedzianego.
  12. Wszelkie roboty mechaniczne i armatura.
- Wszystkie wyroby najnowszej konstrukcji i w najdokładniejszym wykonaniu.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Elektrotechnicznych 2

**Inżynier Kazimierz Patzer**

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 9, tel. 59-46 i 59-26.

Adres telegraficzny: „Kapatzer Warszawa”.

Urządzenia elektryczne o wysokim, silnym i słabym prądzie, oraz wszelkie maszyny i materiały instalacyjne do powyższych urządzeń.

Skład Fabryczny wyrobów firmy: „The Morgan Crucible Company Limited London”.

Specjalność szczotki elektrografitowe do maszyn elektrycznych kontakty elektrografitowe do szwejsowania elektrycznego, uszczelnienia elektrografitowe do turbin parowych, oraz wszelkie wyroby węglowe i elektrografitowe do potrzeb elektrotechniki.

Węgłe i grafit do elementów galwanicznych.

ZAŁOŻONE W R. 1866

Tow. Akc. Zakładów Przemysłowo-Budowlanych 3

**Fr. Martens & Ad. Daab**

w Warszawie, Wiejska 8. Tel. 65-94 Zarząd.

1) Wydział Budowlany: tel. 55-84

2) Wydział Robót Inżynierskich tel. 224-03

3) Fabryka: Czerniakowska 171:

Główny Skład na Polskę  
Kulkowych Łożysk i Kulek „DWF”**KAROL KUSKE 4**Warszawa,  
ulica Nowogrodzka Nr. 12, telefon 63-61.  
depesze: „Karkus Warszawa”.**S. K. F.**

Szwedzkie łożyska kulkowe

Sp. z ogr. odp. 5

Warszawa, Kopernika 13 Tel. 12-41

# WIADOMOŚCI ZWIĄZKU POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH

Rok 1.

Warszawa, Październik, 1925 r.

Nr 6.

## TECHNIKA W OBRONIE PAŃSTWA I STANOWISKO INŻYNIERA W WOJSKU.

Referat wygłoszony w Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie, przez inż. Ksawerego Gnoińskiego, dnia 9 X. 1925 roku.

„Najważniejszym bodaj obowiązkiem technika jest udział jego w obronie Państwa”. — Słuszne te słowa naszego prezesa padły przy ustaleniu programu na rok bieżący Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, będąc wyrazem powszechnie podzielanych poglądów nurtujących od dłuższego czasu wśród ogółu członków naszego Stowarzyszenia.

Przypadł mi zaszczyt, jako byłemu kierownikowi biura werbunkowego do wojsk technicznych w r. 1920, zapoczątkowania prac w tym kierunku.

Pozwolę sobie tu przypomnieć, że 19 lipca 1920 r. przez Min. Spr. Wojsk. Sztab Oddz. I Nr. 7512/Org. był wydany rozkaz, żeby wszystkie D-ty i Sekcje M. S. Wojsk. skierowały swe zapotrzebowania na fachowe ochotnicze siły techniczne do Stow. Techn., które ma przydzielać odpowiednich ochotników. Technicy licznie zgłosili się do tego biura, rejestracja objęła 1065 osób z których za pośrednictwem naszego biura otrzymało przydział 412 inżynierów i techników. Z nich 238 było zużytkowanych przy robotach fortyfikacyjnych, 49 do dróg i mostów, reszta w 15 innych specjalnościach. Ci ostatni przeważnie jednak nie byli, pomimo ich umiejętności i chęci odpowiednio wykorzystani przez władze.

Drugim momentem, który nas upoważnia do zabrania głosu w sprawie stanowiska inżyniera w armji jest uchwała, powzięta na ostatnim Zjeździe Delegatów Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych w Lublinie w kwietniu r. b. „upoważniająca Zarząd Związku do wystąpienia do władz z umotywowanym wnioskiem w sprawie zapewnienia odpowiedniego stanowiska technika w wojsku, przez ustanowienie Korpusu Oficerów-Inżynierów”.

Referat niniejszy rozpocznę od przypomnienia, że wojna światowa uczyniła przewrót w poglądach, jak należy przygotowywać obronę Państwa. To wszystko co dawniej mogło uchodzić i uchodziło za rzeczy i czynniki pierwszorzędного znaczenia, zeszło na plan drugi i trzeci, wobec niesłychanego rozwoju środków i czynników technicznych walki. Za czasów np. Napoleona, potężne znaczenie miała kawalerja, w ciągu XIX stulecia w miarę rozwoju broni schodziła ona na plan coraz dalszy, a udział jej w walkach pozycyjnych podczas wojny światowej był zupełnie podrzędny.

Po tylu doświadczeniach wojny światowej, coraz częściej w prasie fachowej jest omawiane zagadnienie motoryzacji armji, t. j. zupełne usunięcie konia z pola bitwy i zastąpienia siły żywej pociągowej przez motor.

Rozwój ilościowy samochodów w czasie wielkiej wojny był wprost niezwykły: francuska służba samochodowa, rozpoczynając wojnę z 6.000 wozów, zakończyła — licząc ich przeszło 95.000, podobny stosunek zachodził w wojskach angielskim i amerykańskim, tak że pod koniec roku 1918 około 200.000 samochodów krążyło w pasie działań armii sprzymierzonych. Gen Gaman przytaczając powyższe dane w *Revue Militaire Française* z kwietnia 1925 r., twierdzi, że odtąd w strategii konieczność uzyskania maximum szybkości wymagać będzie zastąpienia siły końskiej przez samochód, a nadto, że w taktyce nowe warunki współczesnego boju wykluczają użycie konia. Dowodem trafności tego przewidywania jest dzisiejsza armja włoska, która poza kawalerją, nie używa wcale już konia.

Za główne czynniki siły armji uchodziły przed wojną światową — piechota i artylerja. Są one i dzisiaj takimi, ale pomysłowość ludzka tworzy dla nich coraz groźniejszego przeciwnika: gazy i aeroplany. Przyjdzie czas, że i te dzisiaj jeszcze tak potężne czynniki militarne zejną na plan dalszy, coraz bardziej ustępując innym czynnikom technicznym.

Można śmiało twierdzić, że Francja ostateczne zwycięstwo swoje i koalicji zawdzięcza z jednej strony wyżej postawionemu wyzyskaniu techniki dla celów wojennych, z drugiej zaś strony swemu najwyższej postawionemu w świecie sztabowi generalnemu, gdzie najczęściej cenioną kwalifikacją przy wstąpieniu jest ukończenie politechniki wojskowej. Wszyscy wielcy wodzowie francuscy z wojny światowej ukończyli politechnikę wojskową np. Joffre (specjalność saperska), Foch (artylerja). Zatem zwycięstwo koalicji jest zwycięstwem techniki.

To udoskonalenie środków technicznych walki, zapoczątkowane w czasie wojny światowej w tempie dotychczas nieznanem, zmobilizowanie poza muskułami ludzkiemi, pracy mózgow uczonych, inżynierów i techników w laboratorjach, warsztatach i fabrykach, postawiły państwa, które wyszły z wojny wobec nowych zadań, o których rozwiązanie wszyscy dzisiaj się usilnie współubiegają.

Do tego nieznanego w dawnych czasach tempa rozwoju i doskonalenia środków technicznych walki, musiała się wszędzie dostosować praktyczna organizacja przyszłej obrony. Dawniej walczyły względnie niewielkie armje. Wojna światowa wciągnęła w orbitę wszystkich. Służył jej 16 letni chłopiec rozszarpany granatem, służył 80 letni chemik, wytwarzający w zacisznym laboratorjum nowy materiał wybuchowy dla napełnienia tego granatu, wykonanego przez szereg robotników poza frontem, służyła matka i siostra chłopca niosąc pomoc rannym jego kolegom. Dla możliwości prowadzenia wojny okazała się niezbędna specjalna organizacja wszystkich sił i zasobów społeczeństwa. W technice tej organizacji, w przeprowadzeniu ogólnonarodowej mobilizacji musi inżynier odgrywać rolę niepoślednią, tak żeby wiedza jego była wyzyskana już przy opracowywaniu planów mobilizacyjnych, które jak powszechnie wiadomo obecnie obejmują nietylko mobilizację wojskową, ale i gospodarczą. Z uwagi na olbrzymie ilości ludzi i materiałów, będących obiektami tych planów, muszą one być nadzwyczaj szczegółowo opracowane. I rzeczywiście, co do drobiazgowości i minutowej wprost dokładności plany te nie mają sobie równych, obejmują całe życie kraju i na każdą

chwile przewidują tysiące czynności w różnych punktach państwa. Opracowanie tych planów wymaga fachowej drobiazgowej znajomości wszystkich bez wyjątku dziedzin techniki nowoczesnej i wszystkich bez wyjątku zainteresowań nowoczesnego inżyniera, nie wyłączając nawet studjów, jakie od lat prowadzi nad naukową organizacją pracy. Tych kilka uwag wystarczy dla zrozumienia dlaczego na pytanie w jakich dziedzinach i gdzie inżynier może być pożyteczny w armji, istnieć może tylko jedna odpowiedź: we wszystkich broniach technicznych oraz służbach technicznych i gospodarczych i dlatego już Amerykanie powiedzieli, że w przyszłej wojnie trzeba będzie na jednego piechura 95 inżynierów. Również marszałek Foch oświadczył, że przyszła wojna będzie wojną całych narodów, gdyż wojsko i społeczeństwo cywilne będą tworzyły jednolitą całość, narażoną na te same niebezpieczeństwo i mające też takie same obowiązki. Zatem, jak rzeczą lekarzy będzie zająć się stroną sanitarną całości społeczeństwa i wojska podczas wojny, tak również zadaniem techników i inżynierów będzie wydobyć z siebie i z Państwa wszystkich sił technicznych, potrzebnych dla obrony całości.

Dla należytego wykonania obowiązków ciężących na inżynierach polskich w dziedzinie obrony Państwa i dla rozwiązania racjonalnego zagadnień ze stanowiskiem inżyniera w armji związanych, niezbędne jest ujęcie inżynierów polskich w odpowiednie kadry organizacyjne. Wiemy, że potrzebny on jest armji tak podczas pokoju, jak wojny: podczas pokoju potrzebny on jest we wszystkich broniach i służbach technicznych oraz w życiu gospodarczem wojska np. w działle uzbrojenia, przemysłu wojennego, wreszcie w sztabie generalnym przy opracowaniu planów mobilizacyjnych, podczas wojny nadto przy przeprowadzeniu mobilizacji ogólnie narodowej oraz w działaniach armji i jej zaopatrzeniu. Stąd wynika, że kadry organizacyjne, w które mają być ujęte prace inżynierów dla celów siły zbrojnej Państwa, winny być ściśle związane z organizacją tejże siły zbrojnej Państwa. Innymi słowy: temi karami organizacyjnymi winien być korpus inżynierów wojskowych, obejmujący podczas wojny całokształt sił technicznych w Państwie, a którego kadry podczas pokoju pracują wszędzie tam, gdzie wojskowa praca inżynierska jest niezbędna, oraz przysposobią ogół inżynierów nieobjętych kadrami, a więc inżynierów podczas pokoju cywilnych do pełnienia funkcji, dla nich przewidzianych na wypadek wojny.

Ten postulat wysuwamy w chwili obecnej na pierwszy plan zagadnień, które wymagają definitywnego załatwienia w dziedzinie udziału techniki w obronie Państwa.

Postulat nasz, utworzenia korpusu inżynierów wojskowych jest bardzo aktualny, od dłuższego czasu dojrzeła do definitywnego załatwienia.

Wysuwaliśmy go oddawna, niemal od początków tworzenia się armji polskiej.

W roku 1920, Delegacja Stowarzyszenia Techników wręczyła memorjał w tej sprawie ówczesnemu wiceministrowi gen. Sosnkowskiemu. W memorjale tym były postawione następujące postulaty:

- 1) Utworzenie Oficerskiego Korpusu Inżynierskiego.
- 2) Utworzenie Komisji Kwalifikacyjnej kandydatów na ofice-

rów Korpusu Inżynierskiego, złożonej wyłącznie z dyplomowanych inżynierów reprezentujących wszystkie gałęzie techniki.

3) Prawo otrzymania szarż w Oficerskim Korpusie Inżynierskim według lat praktyki, studjów, osobistych kwalifikacji i służby w wojsku na wniosek Komisji Kwalifikacyjnej.

4) Utworzenie Komisji z inżynierów i oficerów wszystkich kategorii broni, celem skreślenia w etatach stanowisk wymagających wyższego lub średniego wykształcenia technicznego.

Od tego czasu organizacja służb i broni technicznych uległa kilkakrotnie zmianom wraz z reorganizacją całego Ministerstwa. Jednak reorganizacje te nie zapobiegły powolnemu, ale stałemu odpływowi najlepszych sił technicznych z wojska, na co wskazywaliśmy już w r. 1920, ponieważ do tej pory nie istnieje prawnie pojęcie inżyniera wojskowego, a brak odrębnego korpusu pociąga za sobą pogorszenie stosunków awansowych oficerów — inżynierów pozostających w służbie czynnej, gdyż z trudnością im przychodzi uzyskać wymagany przez pragmatykę oficerską cenzus dowodzenia przy awansie, ponieważ ze względów służbowych, t. j. braku inżynierów w wojsku, są zatrzymywani przy działach technicznych.

Oświadczenie p. Ministra Wojny podczas dyskusji budżetowej w Sejmie o nieaktualności uwag jednego z pp. posłów o projekcie utworzenia grupy inżynierów wewnątrz tworzonego korpusu oficerów administracyjnych, czyni ciągle jeszcze aktualnym nasz postulat stworzenia odrębnego Korpusu Inżynierów Wojskowych.

Inne zawody posiadają już ustawowe ustalenie swego stosunku do czynnej służby wojskowej.

Istnieje ustawa z dnia 11.VII 1919 r. normująca stosunki służbowe funkcjonariuszów państwowych podczas pełnienia służby wojskowej. Ustawa z dnia 7.IV 1919 r. w sprawie powołania dyplomowanych lekarzy do czynnej służby wojskowej. Ustawa z dnia 28.VII 1919 r. o powołaniu aptekarzy. Dekret Dz. Praw. nr. 14 z dn. 8.II 1919 r. poz. 194 o powołaniu lekarzy weterynaryjnych, oraz Ustawa z dnia 2.VII 1919 r. o powołaniu pracowników kolei, poczt, żeglugi parowej, telegrafu i telefonu do służby w armji.

Postulat nasz wprowadzenia inżyniera wojskowego, jako pojęcia prawnego w czynnej służbie w wojsku jest aktualny, ze względu na powszechnie uznaną konieczność ogólno-państwową ulepszenia metod gospodarki państwowej.

Wiadomo, że przeżywany kryzys ekonomiczny, którego przezwyciężenie wymaga wysiłku wszystkich w każdej dziedzinie, a zwłaszcza w dziedzinie wojskowej, która tak poważnie budżet obciąża. Utworzenie Korpusu Inżynierów Wojskowych, pociągnie za sobą automatycznie zastrzeżenie w etatach odpowiedniej ilości stanowisk dla tego Korpusu i zapewni przez to gospodarce państwowej w przewidywanej ilości siły wykonawcze o pełnych kwalifikacjach, na których ciężar i odpowiedzialność za fachowe przeprowadzenie udoskonaleń w naszej gospodarce państwowej przerzucić będzie wolno.

Najlepsze poczynania i najracjonalniejsze zarządzenia i najmądrzej obmyślony program o brak ludzi, o brak wykonawców rozbić się może.

Tych ludzi, tych wykonawców znaleźć się musi, ucieczkę z woj-

ska spowodowaną niedostatecznym uposażeniem, brakiem warunków awansu, przerwać trzeba przez utworzenie Korpusu Inżynierów Wojskowych.

Potęgowanie sumy wewnętrznej energii i pracy twórczej jest równoznaczne z pokonywaniem i opanowywaniem niebezpieczeństwa zewnętrznego.

Każde zaniedbanie na tem polu byłoby błędem wobec przyszłości Polski, a błąd, jak mówi b. prezydent Francji Poincaré, jest czasem gorszy od zbrodni.

Już dorywczo zorganizowani polscy technicy w 1920 roku wykazali, że swój obowiązek co do obrony Państwa wypełnić potrafią, w potrzebie wszyscy staną, chcą tylko żeby ich w wojsku chcieli i potrafili zużytkować. Tem bardziej zorganizowany i wyszkolony Korpus Inżynierów Wojskowych będzie w stanie wypełnić swój najszczytniejszy obowiązek: przygotowania i przeprowadzenia technicznej strony obrony Państwa.

### **KOREFERAT WYGŁOSZONY PRZEZ INŻYNIERA RODOWICZA.**

Obowiązkiem inżynierów w sprawie obrony Państwa jest zajęcie się z ich strony sprawą najbardziej celowego wyzyskania wiedzy technicznej, a więc i inżynierów, dla wzmocnienia siły obronnej jak i gospodarczej narodu.

Z tego założenia wychodząc, konieczną rzeczą jest by zarówno ewidencja jak i wyszkolenie oraz przydział inżynierów znajdując się stale pod naczelną dyrektywą przyszłej Rady Obrony Państwa, względnie jej organów (jak sekretariat generalny), były stale, zarówno podczas pokoju jak i wojny, jaknajbardziej celowo przeprowadzone.

Zatem koniecznem jest, by jedno z ministerstw technicznych cywilnych, (najwłaściwie Ministerstwo Robót Publicznych), przeprowadzało powyższe prace odnośnie do inżynierów służących w służbie państwowej, cywilnej, samorządowej i komunalnej oraz w życiu cywilnem, jeden zaś z Departamentów M. S. Wojsk. by prowadził taką pracę w stosunku do inżynierów, służących czynnie w wojsku, t. j. będących oficerami, względnie inżynierów cywilnych, zatrudnionych w Zakładach i Instytucjach zależnych od M. S. Wojsk.

Zależnie od potrzeby obrony Państwa należy wyrównać podział sił technicznych między władze wojskowe a cywilne, na podstawie wzajemnego porozumienia obydwu powyższych centrów Rozdziału Sił Inżynierskich.

Wychodząc z powyższego założenia, należałoby z jednej strony wyszkolenie i kierunek specjalizacji inżynierów zajętych w życiu cywilnem Państwa skierować odpowiednio do potrzeb obrony Państwa, z drugiej strony zaś zabezpieczyć szkolenie i użycie inżynierów zajętych w jakimkolwiek charakterze w służbie wojskowej, by ich wiedza techniczna przysporzyła jaknajwięcej pożytku obronie Państwa.

W tym celu rozpatrując się w stosunkach wojskowych i uwzględniając postęp, zdobycze wiedzy wojskowej, osiągnięte przez wojnę światową musimy zaznaczyć, że wiedza techniczna niezbędną jest

w tak zwanych służbach technicznych, zaś wysoko korzystną w broniach technicznych oraz służbach gospodarczych.

Tu uważać należałoby za bronie techniczne: (względnie wojska techniczne) Czołgi, Artylerję i broń chemiczną, Lotnictwo, Saperów, zarówno polowych, jak kolejowych i fortyfikacyjnych, Wojska samochodowe, Wojska łączności, nadto Bronie Marynarki Wojennej.

Tu zaznaczyć należy, że „bronie pancerne” należą częściowo do Saperów Kolejowych (pociągi pancerne) częściowo zaś do wojsk samochodowych (samochody pancerne).

Jako służby techniczne należy uważać służby powyższych wojsk, względnie broni, dalej: Budownictwo, Przemysł wojenny, Korpus wojskowo-geograficzny.

Pod służbą gospodarczą, należałoby rozumieć służbę gospodarczą i intendenturę zarówno lądową jak i morską.

Opierając się na powyższem ogólnem założeniu, wydaje się koniecznem by

1) Oficerowie wojsk technicznych, którzy są inżynierami mieli przy równych innych kwalifikacjach, pierwszeństwo w awansach, dalej w otrzymaniu stanowisk kierowniczych, oraz kwalifikowaniu do wyższej szkoły wojennej (sztabu generalnego).

2) Wszelkie stanowiska odpowiedzialne i kierownicze w służbach technicznych były etatowo zastrzeżone, jedynie dla oficerów Korpusu Inżynierów Wojskowych,

3) Oficerowie służby gospodarczej będący inżynierami mieli podobnie (jak I) przy różnych innych kwalifikacjach pierwszeństwo w awansach, dalej w otrzymaniu stanowisk kierowniczych oraz w kwalifikowaniu do wyższej szkoły intendentury,

4) W Korpusie Kontrolerów była odpowiednia ilość stanowisk zastrzeżona etatowo dla oficerów linjowych będących inżynierami, oraz dla oficerów Korpusu Inżynierów Wojskowych,

5) Wzbronionem było inżynierom pełnienie służby w broniach względnie służbach nie technicznych i nie gospodarczych.

Korpus Inżynierów Wojskowych powinien posiadać odpowiednią fachową Komisję Kwalifikacyjną i Weryfikacyjną, również własny Korpus Inżynierów Rezerwy i Pospolitego Ruszenia.

Należałoby:

1) przewidzieć celowe szkolenie zarówno młodzieży wyższych uczelni technicznych jak i inżynierów pracujących w życiu cywilnem, stosownie do ich przewidzianego przydziału mobilizacyjnego, dalej

2) przewidzieć stworzenie centralnych biur ewidencyjnych kierowniczych dla inżynierów cywilnych i wojskowych, stosownie do planów mobilizacyjnych narodu, obejmujących zarówno siłę zbrojną jak i ludność cywilną, wreszcie

3) przeprowadzenie ustawowe ustalenia stanowiska inżynierów w wojsku, dla niezbędnego wyzyskania ich fachowej wiedzy zarówno dla mobilizacji jak i dla operacji wojennych.

Całokształt pracy inżyniera w wojsku, zarówno dla celów operacyjno-taktycznych jak i zaopatrzenia, powinno być kierowane przez jeden z oddziałów Sztabu Generalnego Technicznego w myśl wskazówek Rady Obrony Państwa.

## SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW W POZNANIU

za rok 1924.

Na początku 1924 r. Stowarzyszenie posiadało 123 członków, w ciągu roku przybyło 13. Z ogólnej liczby 136 członków wszyscy, za wyjątkiem 7 zamiejscowych, zamieszkali w Poznaniu.

Stowarzyszenie posiadało w 1924 r. 4 Koła

- 1) Koło Architektów,
- 2) Koło Mechaników i Elektrotechników,
- 3) Koło Inżynierów Organizacji Pracy,
- 4) Koło Inżynierów Mierniczych.

Zarząd Stowarzyszenia składał się z kolegów: prezes Wiktor Maćkowiak, zastępca prezesa Jan Popielecki, delegaci do Stałej Delegacji, skarbnik: Wilibald Noah (zmarł 1925 r.), sekretarz: Mieczysław Pilarski.

Członkowie Zarządu: Wiktor Gajewski, Bolesław Orgelbrand, Stanisław Zeyland.

Rachunek Kasy Stowarzyszenia za rok 1924:

Saldo na 1.I 1924 . . . . . 4,89	opłata do St. Delegacji . . . . . 85,—
składki w ciągu roku . . . . . 1674,22	wydatki sekretarjatu . . . . . 392,35
	wydatki na przedstawicielstwo . . . . . 98,—
	<i>Saldo</i> na 31.XII 1924 r. . . . . 1103,76

\_\_\_\_\_

suma 1679,11

\_\_\_\_\_

suma 1679,11

Działalność Stowarzyszenia prócz pracy w poszczególnych Kółach znajdowała swój wyraz głównie w zwyczajnych i nadzwyczajnych ogólnych miesięcznych zebraniach, na których wygłaszano referaty w sprawach Stowarzyszenia i Stałej Delegacji lub też referaty z dziedziny najciekawszych zadań doby obecnej. Zebrań zwyczajnych odbyło się 7, nadzwyczajnych 5, na których wygłoszono następujące odczyty:

- 1) 15 marca „Gospodarka kolejowa w Polsce“ ref. p. A. Drozdowicz,
- 2) 14 kwietnia „Gospodarka Państwowej Rady Elektrycznej“, ref. p. A. Hoffman, Toruń,
- 3) 10 maja „Metalografia w przemyśle“ ref. p. St. Dębicki,
- 4) 14 listopada „O radiotelegrafji“, ref. p. St. Bogdanowicz,
- 5) 28 listopada „O opalaniu węglem sproszkowanym“, ref. p. K. Nowicki,
- 6) 12 grudnia „Port w Gdyni“, ref. p. J. Rummel,
- 7) 19 grudnia „Sprawność techniczna fabryk maszyn“, ref. p. dr. inż. T. Świeżawski.

# Skorowidz Źródeł Zakupu

<b>Armatura</b>		<b>Łożyska</b>	
Borman, Szwede i S-ka . . . 1		<b>SKF</b> . . . . . 5	
<b>Biura budowlane</b>		Karol Kuske . . . . . 4	
Fr. Martens i Ad. Daab . . . 3		<b>Kotły parowe i silniki parowe</b>	
<b>Biura elektrotechniczne</b>		Borman, Szwede i S-ka . . . 1	
Inż. K. Patzer . . . . . 2			

Tylko dla znawców!

## Likiery, wódki i wina owocowe Rektyfikacji Warszawskiej

w Warszawie, Dobra 48/50.

Ządać wszędzie.

## ANKIETA

**Zarząd** Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, spełniając uchwałę I zjazdu delegatów, załącza przy niniejszym numerze „Wiadomości“ arkusz z Ankieta — i prosi tych szanownych kolegów, którzy poprzednio nie nadesłali, by zechcieli nie odwołując wypełnić go i odesłać Sekretarzowi Z-ku Inż. St. Rodowiczowi, Warszawa, Ul. CZACKIEGO 3.

### Porządek obrad II Zjazdu Delegatów

Związku P. Z. T. mającego się odbyć w listopadzie r. b.

- I Sprawozdanie Zarządu
- II Sprawa Ustawy Przemysłowej
- III Sprawa stanowiska inżynierów w wojsku
- IV Sprawa stworzenia Związku Słowiańskich Inżynierów
- V Projekt Ustawy Budowlanej opracowany przez M. Rob. Publ.
- VI Wniosek o zajmowaniu tylko jednej posady
- VII Sprawa uprawnień dla absolwentów szkół technicznych
- VIII Sprawa ustawy o wykonywaniu zawodu inżynierskiego
- IX Sprawa zjednoczenia i poparcia pism technicznych
- X Prawa członków Zrzesz. Stow. jako gości w innych Stowarzyszeniach
- XI Wniosek Polsk. Tow. Politechnicznego o zmniejszenie opłat o 50% w razie rezygnacji Stowarzyszenia z otrzymywania Wiadomości
- XII Sprawa zmiany Statutu przez Wołyńskie Stow. Techników
- XIII Sprawa należenia Stow. do Związku
- XIV Budżet na r. 1926 i sprawozdanie Kasowe
- XV Regulamin Zarządu

# WIADOMOŚCI

ZWIĄZKU

POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH

---

---

Redakcja i Administracja: Warszawa, Czackiego 3

---

---

## DEKLARACJA

Ja, niżej podpisany (nazwisko lub firma).....

.....  
zamawiam niniejszem ogłoszenie w „Wiadomościach Z. P. Z. T.“

na następujących warunkach:

1) Format ogłoszenia .....

2) Razy .....

3) Czas powtarzania .....

4) Miejsce, w którym pożądanę jest umieszczenie ogłoszenia

.....

5) Ilość klisz do ogłoszenia.....

6) Cena zł. ....

7) Specjalne uwagi: .....

.....

*Podpis*.....

## CENY OGŁOSZEŃ.

Ogłoszenia są zamieszczane na odwrotnej stronie karty tytułowej i w końcu tekstu.

Ceny wynoszą w złotych

za :	1 raz	2 razy	3 razy	6 razy	12 razy
$\frac{1}{1}$ str.	100	185	270	520	1000
$\frac{1}{2}$ str.	60	111	162	312	600
$\frac{1}{4}$ str.	40	74	108	208	400
$\frac{1}{8}$ str.	20	37	54	104	200
$\frac{1}{16}$ str.	10	18,5	27	52	100

Wymiar jednej strony wynosi  $115 \times 190$  mm.

„Wiadomości“ wychodzą około 15-go każdego miesiąca.